



Strategia Gorzów2050 – spotkanie osób zainteresowanych współpracą przy opracowywaniu nowej strategii rozwoju Miasta

W Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Z. Herberta zebrały się osoby reprezentujące różne dziedziny życia gospodarczego i społecznego, które są zainteresowane współpracą przy opracowywaniu strategii rozwoju Gorzowa.

Na wstępie Pani dr hab. Katarzyna Cheba zaprezentowała zebranym sposób dochodzenia do nowej „Strategii Rozwoju Miasta Gorzów 2030 – Miasto dla pokoleń” oraz przewidziane formy współpracy z mieszkańcami i instytucjami działającymi w Mieście.

Uczestnicy spotkania rozpoczęli dyskusję i poruszyli następujące tematy, które ich zdaniem powinny zostać uwzględnione w pracach nad strategią:

- Dla kogo przygotowywana jest strategia? Czy wystarczającą motywacją do opracowywania planów rozwojowych dla Miasta jest to, że głównym powodem jej przygotowywania są wymagania Ministerstwa Rozwoju, związane z przygotowaniem do wydatkowania pieniędzy w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej? Czy takie podejście nie wypaczy obiektywizmu władz Miasta odpowiedzialnych za końcową wersję Strategii i czy nie będzie ona bardziej dostosowana do planów wydatkowania środków unijnych niż do rzeczywistych i uzgodnionych z mieszkańcami planów rozwojowych Gorzowa? Istnieje więc ryzyko, że powstanie Strategia dla władz Gorzowa, a nie Strategia dla Gorzowa!
- Jaka powinna być forma współpracy z mieszkańcami? Czy wystarczające jest pytanie mieszkańców w formie rozsyłanych ankiet, co zostało zaplanowane w procesie dochodzenia do strategii? Pojawia się pytanie „Kto będzie opracowywał te ankiety i jakie pytania w nich zawrze?”. Taki sposób „rozmowy” z mieszkańcami może poważnie wypaczyć uzyskane wyniki. Jednocześnie ograniczamy kreatywność samych mieszkańców Miasta, którzy wiedzą o nim najwięcej i mogą mieć własne pomysły na rozwiązania, które twórcom ankiet mogą nie przyjść do głowy.
- Brak szerokiego rozpowszechnienia faktu prowadzenia prac nad Strategią. Wiele organizacji działających w Gorzowie nie otrzymało informacji o spotkaniach i konsultacjach. W związku z tym istnieje ryzyko, że wiele głosów, które mogą wiele wnieść do kompletności i jakości opracowywanej strategii, nie zostanie wysłuchanych, ze szkodą dla rozwoju Gorzowa. Powstanie

zatem dokument, który z technicznego punktu widzenia będzie odpowiadał swojej formą wymogom stawianym przez Ministerstwo Rozwoju, ale nie będzie odzwierciedlał indywidualnych potrzeb i aspiracji mieszkańców Miasta.

- Jak zachęcić mieszkańców i organizacje działające w Mieście do aktywnego i szerokiego udziału w pracach nad Strategią? Pojawiły się głosy o zniechęceniu wielu społeczników w przyłączaniu się do inicjatyw władz Miasta, wynikające z poprzednich doświadczeń i braku wysłuchiwania przez władarzy postulatów płynących od mieszkańców. Uczestnicy spotkania zachęcali do maksymalnego wykorzystania nowoczesnych mediów, w tym portali społecznościowych do zaktywizowania wszystkich beneficjentów nowej Strategii rozwoju.
- Jaki powinien być horyzont czasowy opracowywanej Strategii? Wszyscy zgodzili się, że opracowując Strategię Rozwoju Gorzowa do roku 2030, która już została zlecona, powinny zostać w niej umieszczone elementy, które pozwolą w krótkim czasie (1 roku) na bazie tego dokumentu opracować Strategię Gorzów 2050. Strategię rozwoju Miasta, która będzie je programowała na następne 30 lat.
- Jednym z głównych problemów, których rozwiązania powinna proponować Strategia Rozwoju Miasta są zjawiska demograficzne, które będą determinowały rozwój Miasta w najbliższych dziesięcioleciach. Skoro nie potrafimy zatrzymać młodych ludzi z dużym potencjałem, którzy kończąc szkoły średnie w Gorzowie, wyjeżdżają stąd bezpowrotnie (słabość lokalnych uczelni wyższych), powinniśmy zastanowić się nad opracowaniem skutecznych metod (w tym finansowych) zachęcających młodych gorzowian, którzy wyjeżdżają na studia do ośrodków akademickich w Polsce i za granicą, do powrotu do Gorzowa.
- Powinniśmy również skoncentrować się nad spójnością strategii rozwoju Miasta ze strategiami instytucji decydujących o kierunkach i jakości edukacji w mieście. Tak, żeby preferować kierunki edukacji, które gwarantują odpowiednią jakość nauczania i przygotowywanie przyszłej kadry w specjalizacjach, które są zbieżne z przyszłymi potrzebami kadrowymi Gorzowa.
- Pojawiło się pytanie, czy strategia rozwoju powinna dotyczyć tylko Gorzowa. Czy nie powinno się uwzględnić terenów położonych poza Miastem, na których mieszkają osoby związane zawodowo i rodzinnie z Gorzowem lub które współgrają gospodarczo i społecznie z Miastem? Ponadto wiele atrakcyjnych terenów jest położonych niedaleko Gorzowa, ale poza jego granicami administracyjnymi.
- Zdaniem uczestników spotkania, kolejne strategie nie powinny powstawać w oderwaniu od poprzednich, co niestety ma miejsce w Gorzowie. Kolejna Strategia Rozwoju Miasta powinna nawiązywać do poprzedniej, rozpoczynając się od podsumowania tego, co udało się zrobić, czego nie i dlaczego, jak zmieniły się uwarunkowania. Jako przykład podano Strategię Poznania, która została zaktualizowana na bazie poprzedniej w roku 2013 i wybiega do roku 2030.
- Uczestnicy spotkania podzielili się wiedzą na temat strategii miast, które powinny być inspiracją dla Strategii Rozwoju Gorzowa. Wymienili strategie rozwoju Poznania, Wrocławia, Gdańska i Brna. Jako przykłady strategii ogólnikowych, które są odtwórcze, a nie twórcze, wymieniono strategie Piły i Słupska.
- Na zakończenie uczestnicy spotkania wyrazili chęć dalszej pracy nad opracowywaniem „wsadu” do Strategii Rozwoju Miasta oraz zgodę na zorganizowanie kolejnego spotkania, które wstępnie zaplanowane zostało na drugi tydzień września. Dla celów sprawnej komunikacji została utworzona elektroniczna lista dystrybucyjna, na którą będą przesyłane sprawozdania ze spotkań oraz inne materiały. Rozbudowywane będą profil oraz grupa @Gorzów2050 na Facebooku. Wkrótce też zostanie utworzona strona internetowa projektu gorzow2050.pl.



Zachęcamy wszystkich z Państwa, którym nie jest obojętna przyszłość Gorzowa, do aktywnego włączenia się do prac nad elementami Strategii Rozwoju Miasta. To od Nas zależy, jaka będzie jakość tego dokumentu i czy pozwoli on nam realistycznie zaprogramować przyszłość Gorzowa.

Sylwia Łopato-Szafratowicz

Lubuska Sieć Innowacji